

**From:** p.dmochowski@noos.fr  
**Sent:** Tue, 11 May 2021 11:22:18 +0000  
**To:** 'dyrektor@galeria.czyst.pl'  
**Subject:** ustalenia

Szanowna, Droga Pani Dyrektor,

Dziękuję za naszą dzisiejszą rozmowę telefoniczną. Pozwalam sobie streszczyć porobione przez nas ustalenia.

Pani personel będzie łaskawo zająć się opakowaniem 18 obrazów, które mają jechać do Muzeum Archidiecezji Warszawskiej. Prace nad opakowaniem przez Pani pracowników opłacie ja.

Zaraz po moim przyjeździe do Warszawy, prawdopodobnie 7go lub 8 czerwca, wybiorę się rano do Częstochowy pociągiem. Na mój przyjazd będzie Pani łaskawa zamówić transportera. Koszt transportu do Warszawy opłacie ja.

Pani personel załaduje obrazy na ciężarówkę, za co go opłacie i ja wraz z szoferem pojedzie z obrazami do Warszawy. Ryzyko na drodze przejmuję na siebie, tak więc nie ma potrzeby wyceny obrazów przez eksperta i opłacania jego honorariów w celach ubezpieczeniowych.

W zamian za zabranych 18 obrazów, których zestaw już Pani wysłałem w poprzednim mailu, przywiozę ze sobą zestaw zdjęć Beksinskiego spośród których wybierze Pani sobie te, które będą Panią interesowały. Nie są one oprawione i ich oprawa będzie dokonana na koszt MGS u ramiarza, który ma warsztat w budynku MGS.

Na Pani zapytanie poinformowałem ją, że umowę z Muzeum Archidiecezji podpisałem na trzy lata. Jednak nie mogę zapewnić Pani, że po tym okresie obrazy wrócą do Częstochowy. Ich los jest niepewny ze względu na mój bardzo zaawansowany wiek i niemożność podejmowania jakichkolwiek zobowiązań wieloletnich. Wspomniałem Pani, że być może założę fundację na wypadek mojej śmierci i jej pozostawię kolekcję... Nie wiem.

Na Pani zapytanie odpowiedziałem, że nie sadzę, żeby Muzeum Archidiecezji Warszawskiej zgodziło się dzielić z MGS w Częstochowie zyskami ze sprzedaży biletów do galerii Mistrza w Warszawie.

W najbliższym czasie i znając już wybór obrazów do Warszawy, proponuję Pani umowę dotyczącą zdjęć Beksinskiego, pozostałych u Was 12 jego obrazów oraz 30 prac na papierze, które też są w Waszych rękach. Będzie to umowa bezterminowa, w której każda ze stron będzie mogła z miesięcznym wypowiedzeniem położyć jej kres. Tak samo ja zastrzegę sobie w niej prawo do wycofania w każdej chwili z Waszej wystawy dowolnie wybranego przeze mnie jednego lub kilku obrazów.

Chwała... !

Klaniam się pięknie i pozdrawiam serdecznie

Piotr Dmochowski